

Przebudują ratuszowy hol

Data publikacji: 6.09.2013 13:00

Powraca temat remontu holu w cieszyńskim ratuszu. Przypomnijmy, o potrzebie budowy centrum obsługi mieszkańców mówił na początku swojej kadencji burmistrz Cieszyna. Do dzisiaj takie biuro nie powstało.

Choć remont pomieszczeń przy głównym wejściu do cieszyńskiego magistratu rozpoczął się już w ubiegłym roku, to od kilku dobrych miesięcy prace stoją. W maju 2012 roku, kiedy ruszyły pierwsze roboty, pod posadzką holu odkryto m.in. fragmenty kafli piecowych i dwie monety z XVI wieku. Więcej o tym temacie pisaliśmy w materiale [Cieszyn - odkrycie w ratuszu](#).

Po tych wstępnych pracach archeologicznych prace w holu stanęły. I stan taki trwa do dzisiaj, choć na prace remontowe ogłoszone już były cztery przetargi. **Nie mieliśmy wystarczającej kwoty na przebudowę** – tłumaczy Mieczysław Szczurek burmistrz Cieszyna. Jak dodaje, pomieszczenia są zabytkowe a to bardzo podraża koszty. Nie jest wykluczone, że dalsze prace odkryją kolejne zabytkowe przedmioty.

Gmina na ten cel miała zarezerwowane 100 tysięcy złotych. Jednak najniższa kwota z przetargu na remont pomieszczenia wynosiła ponad 150 tysięcy złotych. Podczas ostatniej sesji rady burmistrz zawnioskował o przesunięcie w budżecie brakującej kwoty na ten remont. Radni na to wyrazili zgodę. Prace przy budowie centrum obsługi mają ruszyć.

[POSŁUCHAJ](#)

Po remoncie, w pomieszczeniach przy wejściu, ma znajdować się biuro obsługi mieszkańców. Będzie tam też miejsce dla obsługi osób niepełnosprawnych. **Ratusz nasz jest piękny, niestety niepełnosprawni na wózkach mają olbrzymie kłopoty z dostaniem się do biur. Konserwator nie dopuści w tym budynku do wybudowania windy.** - mówi Szczurek.

W przyziemiu ma mieścić się także toaleta dla niepełnosprawnych, ma być również przewijak i kącik zabaw dla dzieci. **W 500 letnim ratuszu ma być to hol na miarę naszych czasów** – kończy Szczurek. Jego zdaniem w biurze będzie można załatwić większość spraw, z którymi mieszkańcy przychodzą do magistratu, a w niektórych sytuacjach, to urzędnicy mają schodzić na dół do petentów.

Jan Bacza